

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Al. Kościuszki 73, tel. 63-66.
Telefon redakcji nocnej 29.

Gona 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 5-6 po południu
Sekretariat czynny od godz. 3-6 po południu.

Ostatnie dni!

Ostatnie dni!

Wystawa Roślin i Zwierząt Nowofargowa 24, urządzona przez Tow. Przyrodników Im. Staszica
otwarta od 9-ej do 20-ej po południu

Polak burmistrzem czeskiego miasta

WARSZAWA, 29.10 (Tel. wł. Hasła Łódz.)
Donoszą z Cieszyna, że wczoraj odbyły się wybory burmistrza i wiceburmistrzów Frysztatu, które oczekiwane były z wielkim napięciem. Dzięki usiłowaniu miejscowych czynników doszło pierwszy raz za rządów czeskich do utworzenia koalicji czesko-polskiej, wskutek czego burmistrzem wybrany został Czech, kierownik szkoły, Karczmarsz, zaś na pierwszego wiceburmistrza wybrano Polaka, Wiktora Sombola, właściciela drukarni ludowej, jedynej zresztą drukarni polskiej w Czechosłowacji. Do prezydium rady miejskiej wszedł ze strony Polaków, p. Antoni Szopek.

VIII Zjazd Inspektorów Pracy w Warszawie

WARSZAWA, 29.10 (tel. wł. Hasła Łódz.)
W dniu wczorajszym o godzinie 11-ej rano rozpoczął obrady w gmachu ministerjum pracy i opieki społecznej ósmy zjazd inspektorów pracy. Zjazd otworzył minister pr. i op. społecznej dr. St. Jurkiewicz.

Głównym przedmiotem obrad będzie nowa ustawa o inspekcji pracy.

Zjazd, na który przybyło około 50 przedstawicieli inspektorów pracy z całej Rzeczypospolitej potrwa do 1 listopada.

Rewizja

Wielka powódź w Ameryce Środkowej

WARSZAWA, 29.10 (tel. wł. Hasła Łódz.)
Donoszą tu z Wenezueli, że rzeka Rio Gunta wystąpiła z brzegów i zalala miasto Pueblo Nuovo. Dotychczas utonęło 14 osób; 80 domów wzburzyły wezbrane fale. Ze względu na uszkodzenie środków komunikacyjnych i utrudnione porozumienie z okolicami nawiedzonymi powodzią, szczegółów narazie brak.

Chamberlain o stosunku Anglii do Ligi Narodów

BERLIN, 29.10 (Tel. wł. Hasła Łódzkie.)
Donoszą z Londynu, iż na posiedzeniu Klubu Chamberlain wygłosił dłuższą mowę, poświęconą przeważnie ustosunkowaniu się polityki brytyjskiej do Ligi Narodów. Zaznaczył on, że doskonale wie o tem, iż Anglia nie wszędzie cieszy się sympatją. Dziś właśnie należy starać się o przywrócenie polityce angielskiej tego szacunku, jaki miała ogólnie dawniej. Minister angielski podkreśla, iż jeżeli pomiędzy nim a lordem Robertem Cecil'em (który zrzekł się niedawno stanowiska pierwszego delegata Anglii w Lidze Narodów), istnieją pewne różnice poglądów, to nie w kwestjach zasadniczych, lecz jedynie co do metod. Chamberlain stanowczo jest przeciwny całkowitemu oddawaniu się pod dyspozycję Ligi Narodów i wogóle uważa za nierozsądne upajanie się bezpodstawnymi ideami optymistycznymi.

Szlakiem zygzaków niemieckich

Niemcy wirują dookoła wznowienia konferencji z Polską. Głosy niemieckie. Odprawa ziemian niemieckich. Jeżeli Niemcy chcą Polsce sprzedawać, muszą także od Polski kupować.

BERLIN, 29. X. (Tel. wł. „Hasła Łódzkie-go“). — W artykule wstępnym p. Pawła Steinborna znajdujemy ciekawe rozważanie na temat wznowienia rokowań o polsko-niemiecki traktat handlowy. Autor twierdzi stanowczo, że układ gospodarczy musi być korzystny dla obu państw. Następnie podkreśla, że dotychczasowa wojna celna pomiędzy Polską a Niemcami dawała pewne korzyści

poliskim producentom węgla i ciężkiemu przemysłowi niemieckiemu. Nie jest jednak pewnym, czy mogło być tak zawsze, zresztą muszą istnieć normalne stosunki gospodarcze pomiędzy krajami, posiadającymi granicę długości 1400 klm. Nie wolno Niemcom zapominać, że w pomyślnym dla nich roku 1923 wywieziono do Polski towarów za 400 milj. marek, suma to barczo poważna.

Pozatem w polskim handlu zagranicznym Niemcy zajmują 50%. Obecnie zaszły w sytuacji zewnętrzno-politycznej Polski pewne zmiany, przemawiające za pomyślnym przebiegiem rokowań. Przedewszystkiem zawarty został, po przewlekłych i trudnych rokowaniach, traktat handlowy niemiecko-francuski, a Paryż jest poniekąd barometrem (?) dla nastrojów Warszawy. Pożyczka amerykańska bardzo dodatnio wpływa na życie gospodarcze Polski. Mamy nadzieję, że Francja i Stany Zjednoczone poczynią w stolicy Polski pewne kroki na rzecz zawarcia układu gospodarczego z Niemcami. W dalszym ciągu autor zaznacza, iż niemiecko-narodowi przy wstępowaniu do gabinetu, wymusili na centrum przyrzeczenie, że traktat handlowy nie będzie zawarty bez ich zgody. P. Steinborn jest zdania, że należałoby zastąpić dotychczasowego kierownika delegacji niemieckiej, dr. Lewalda, który zawsze miał nieszczęśliwą rękę, kimś innym. Przyznaje przytem, że dość trudno o odpowiedniego kandydata, proponuje przeto dr. Posse'go, przewodniczącego delegacji dla rokowań z Francją. Następnie autor daje odprawę ziemia-
nom, protestującym przeciwko importowi nierogacizny z Polski i kończy swe wywody twierdzeniem, że kto chce sprzedawać, musi także i kupować.

Wrzenie w armji litewskiej

Żołnierze i oficerowie nawołują do buntu. Wyroki śmierci i ciężkiego więzienia.

WILNO, 29.10 (tel. wł. „Hasła Łódzkie-go“). Donoszą tu z Kowna, że w armji litewskiej daje się zauważyć poważny ferment.

Oficerowie i żołnierze nawołują towarzyszy do buntu armji przeciwko rządowi.

W Koszydarach postawiono przed sądem wojennym 15 żołnierzy 1 bataljonu 5-go puł-

ku piechoty oraz jednego oficera, którzy nawoływali do buntu. Były członek partji socjal - demokratycznej oficer Karajtis i 5-ciu żołnierzy zostało skazanych na wydalenie z wojska, pozbawienie praw stanu i karę śmierci przez rozstrzelanie. Resztę podsądnych skazano na karę więzienia od 5-ciu do 15-tu lat.

Dziś i dni następnych!

Teatr literacko - artystyczny

„GONG”

w lokalu kinoteatru „LUNA”

Program Nr. 2

„Płać pan złotówkę”

Wielki przegląd w 14 części. pióra Lela, Nela, Wima, Szer-Szenia i Bajkowskiej
Muzyka T. Sygietyńskiego, Hossiossona i innych

z udziałem całego zespołu oraz baletu

- | | |
|----------------------|------------------|
| 1) Pierwszy krok | 8) Bolcio-girls |
| 2) Telewizja | 9) Ach, ten lotr |
| 3) Mój stary Będzin | 10) W prerjach |
| 4) Żona i kochanka | 11) Fortancerka |
| 5) Tak kocha cyganka | 12) Nocny dyżur |
| 6) To Ci złość! | 13) Książę Walc |
| 7) Płać pan złotówkę | 14) Radjodzieci |

FINAL

Kierownik artystyczny: Walery Jastrzębiec. Kierownik literacki: Jerzy Nel.
Kierownik muzyczny: Tadeusz Sygietyński.

Baletmistrz: Eugenjusz Wojnar. Dekoracje: art. mal. S. Frasiaka.
Efekty świetlne: S. Oględzkiego.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7.45 i 10 wiecz., w soboty,
niedziele i święta 3 przedstawienia o godz. 5.45, 7.45 i 10 wiecz.

Restauracja „TIVOLI”
Przejazd № 1. :: Telefon 26-30

DZIŚ

flaki garnuszkowe

Codziennie koncert pod dyr. A. Chwata
Najniższe ceny. Wyborowa kuchnia.

Bojko a Witos

Dotąd w dzbanie nosi się wodę, póki ucho się nie urwie. Tak też było z Witosem, dzierzącym ster Piasta z despotyzmem dyktatora w całym słowa tego znaczeniu, a że losy Witosy zostały dawno już przesądzone i wpływy jego zmalały do minimum na polu politycznym, przeto nic dziwnego, że dzban pękł i jeno ucho w rękach wójta wierzchosławickiego się pozostało.

Głównym powodem upadku Witosy to nie wypadki majowe, jak starają się niektórzy wmówić w społeczeństwo, ale konszachty zakulisowe z obozem Związku Ludowo-Narodowego i pokrewnych stronnictw N. D. Proszono go bowiem o zaprzestanie nierozważnego kroku, o wycofanie się z błędnej drogi, na jaką wszedł dzięki swemu zaciętrzewieniu osobistej ambicji, urażonej rzekomo przez usunięcie od władzy w maju.

Witos niepomny na rozlanie krwi w wypadkach majowych, których głównym powodem był on sam, Witos z Wierzchosławic, dyktator z Piasta, w dalszym ciągu sposobił się do nowego prawdopodobnie wystąpienia wraz z obozem zwanym w skrócie „Obwiepolem”. Wiedział to Jakób Bojko i starał się zapobiec w imię dawno głoszonej idei wolnej Polski Ludowej i Robotniczej, w której ład i porządek na wzór karności żołnierskiej panowałby po wsze czasy. To też nie mógł zgodzić się na nowe posunięcia witosowe i nie mając innej drogi, ogłosił wystąpienie z Piasta ten sędziwy patriarcha chłopski, jak go bardzo wielu nazywa. Wystąpił i ogłosił krok swój po całej Polsce, oświadczając jednocześnie, iż idzie po linii pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Bojko uznaje bowiem praworządność i postulaty państwowości. Nie mógł znieść nowych intryg Witosy i N. D. organizacji i wolat roztłam w partii, niżeli w dalszym ciągu osłaniać swoją głową niskie wicherzenia.

Po manifeście Bojki wystąpili trzej inni przedstawiciele Piasta, jak donosiły parę dni temu pisma krakowskie. Słowem, Piast się rozpada dzięki jedynie uporowi Witosy. Nie jest to dla niego niespodzianką, gdyż wiedział o tem, uprzedzono go i proszono nawet, aby dał spokój wszelkim zakusom władzy dla siebie, gdyż dowiódł swego czasu, jak szkodliwą bywa manja teje. To jak nieprzymierzając brzytwa w ręku dziecka, nie przeczuwającego niebezpieczeństwa. Witos jednak przeczuwał i wyrażał nawet obawy, że może się załamać raz na zawsze. I załamał się fatalnie, ale na tem Polska nie straci ani też lud siermiężny. Przeciwnie, zyska i Polska i chłop polski, którego ślepo prowadził na manowce dyktator.

Jeśli już mowa o Bojce i jego obecnym stanowisku, nie możemy powstrzymać się od chęci nadmienia, choć w skróceniu działalności jego w zaraniu kariery politycznej. A było to jeszcze za czasów austriackich, omal nie czterdzieści lat temu.

Bojko z Gremboszowa — to samouk, który pasąc bydło we wsi uczył się sam na elementarzu czytać po polsku i tem większą jego zasługą, że z analfabety doszedł niestrudzoną pracą do znaczenia nietylko u nas, ale jeszcze w Austrii cesarskiej, zostając posłem miasta Lwowa w parlamencie zaborczym. Lud wiejski poznał go przede wszystkim jako pisarza swego, który napisał „Dwie dusze”, a które znane są pod każdą strzechą Małopolski.

Otóż ten to Bojko wyciągnął dzisiaj ręce do Marszałka Piłsudskiego na znak uznania i solidaryzowania się z pracą podjętą dla dobra całego Narodu Polskiego.

Leon Nowicki.

Intrygi zakulisowe godzą w interesy służby publicznej

Zbiorowy protest organizacji społecznych przeciwko dymisji zasłużonego w Łodzi komisarza Rządu, p. Iżyckiego

Warszawa, 29. X. (Tel. wł. „Hasła Łódzkiego”). — Wskutek wiadomych intryg zakulisowych pewnych kół, władze centralne zostały wprowadzone w błąd i zwolniły zasłużonego w naszym mieście komisarza rządu p. Iżyckiego.

W tej pożałowania godnej sprawie szereg instytucji i organizacji społecznych wystosowało umotywowany protest, nie mogąc się pogodzić z podobnymi metodami usuwania z odpowiedzialnej służby państwowej zasłużonych, rzetelnych i odpowiednich urzędników, jak p. komisarz Iżycki, który traktował zawsze służbę państwową przede wszystkim jako służbę obywatelską, społeczną, mniej przywiązując wagę do biurokratycznego i zabójczego odrabiania „kawałków”.

Tembardziej conajmniej dziwnym wydaje się podpisanie wniosku na Radę Ministrów o zwolnieniu p. Iżyckiego przez p. generała Sławoj-Składkowskiego, że tenże właśnie Minister Spraw Wewn. uczy specjalnie swoich urzędników, aby byli przede wszystkim obywatelami, a następnie biurokratami.

WYDZIAŁ DLA PRUS WSCHODNICH

min. spraw wewnętrznych Rzeszy

Utworzenie nastąpiło w porozumieniu z rządem pruskim

WARSZAWA, 29.10. (tel. wł. Hasła Łódz.) Donoszą z Berlina, że min. spraw wewnętrznych Rzeszy utworzyło w porozumieniu z rządem pruskim specjalny wydział dla Prus Wschodnich, z którym mają współpracować delegacje wszystkich ministerstw Rzeszy i

Prus. Stworzenie tego wydziału jest uzasadnione, jak twierdzą dzienniki berlińskie, rzekomo niebezpieczeństwem politycznym i gospodarczym, grożącym eksponowanym Prusom Wschodnim.

Z ostatniej chwili

Tłumny napad na więzienie

Kamienie i strzały. Osaczenie policjanta. Alarm w więzieniu politycznym. Atak powtórzył się w jakiś czas później. Aresztowania.

Wczoraj około godziny 11.25 wieczorem, północno zachodnia dzielnica naszego miasta zaalarmowana została kilkoma strzałami, następującymi jeden po drugim.

Na wieść o strzałach wydelegowaliśmy na miejsce wypadku naszego współpracownika, któremu udało się zebrać garść szczegółów.

O wspomnianej godzinie, przy zbiegu ulic Konstantynowskiej i Gdańskiej, tłum złożony z około pięćdziesięciu osób, obiegł stojącego tam na posterunku policjanta IV komisariatu P. P., następnie począł obrzucać kamieniami

budynek więzienia politycznego przy ulicy Gdańskiej Nr. 13.

Na skutek wypadających z okien więzienia szyb, zaalarmowany został dozorca więzienia, który na alarm po kilkakroć wystrzelił z karabinu.

Po chwili na miejsce wypadku przybył większy oddział policjantów z pobliskiego IV komisariatu. Na widok ten tłum począł się rozpraszać.

Aresztowano cztery osoby, w tem trzech mężczyzn i jedną kobietę i przeprowadzono do IV komisariatu.

Po wylegitymowaniu okazało się, że aresztowanymi są: Icek Fajermesser (Szkoła Nr. 10), Jusek Najbek (Gdańska 8), Szlama Książer (Nowo-Targowa 14), oraz Ludwika Krakus (Srebrzyńska 9).

O godzinie 12.30 w nocy IV komisariat został ponownie zaalarmowany. Jacyś nieznanymi osobnicami od wewnątrz posesji Nr. 36 przy ulicy Konstantynowskiej i od posesji Nr. 15 przy ul. Gdańskiej, po raz wtóry zaatakowali kamieniami więzienie polityczne. Wobec tego większy oddział policji mundurowej i śledczej w obu wspomnianych posesjach przeprowadził rewizję, która jednak nic nie ujawniła.

Pomimo późnej nocy tłum zwabiony strzałami, żądny wrażeń i emocyj, wyległ na ulice.

Z powodu konieczności oddania numeru pod prasę przyczyny zajścia nie udało się ustalić. (X)

Teatr-Rewji MIRAŻ Teatr-Rewji

ostatni dzień!

Całkowita zmiana programu z udziałem całego
doborowego zespołu artystycznego.

ANONS: jutro OTWARCIE
ulubionego kino-teatru

GRAND-KINO

W programie otwarcia, najnowszy sukces kinematografji, film który wywołał zachwyt wśród widzów w całej Europie i Ameryce

„Niewolnica Księcia Borysa”.

Rozwiązanie Rady Miejskiej w Katowicach

KATOWICE, 29.10 (PAT). Rada Wojewódzka na nadzwyczajnym posiedzeniu w dniu 29 października rb. uchwaliła na mocy ustawy śląskiej z dnia 11 maja 1927 roku (Dz. U. Śl. Nr. 13/1927) rozwiązać z dniem 29 października 1926 roku radę miejską w Katowicach i zamianować na jej miejsce komisarza radę z 15 członków, która urzędować będzie aż do czasu wyboru nowej rady miejskiej. Na czele komisarzkiej rady miejskiej stanie dr. Włodzimierz Dąbrowski, zastępcą jego zaś będzie Jan Schmigieli.

Kaci bolszewicy rozstrzelują masowo

MOSKWA, 29.10 (PAT). Jak donosi Tass wykonany został wyrok śmierci, wydany przez sąd najwyższy na braciach Prowe i Kosepanowie, oskarżonych o uprawianie szpiegostwa na rzecz Anglii.

Oredzie Mussoliniego do faszystów.

z powodu V rocznicy marszu na Rzym

WARSZAWA, 29.10 (tel. wł. Hasła Łódz.) Oficjalny organ partii faszystowskiej ogłosił oredzie Mussoliniego z okazji 5-jej rocznicy rewolucji faszystowskiej. Oredzie brzmi: „Czarne koszule całych Włoch. Po raz 5-ty wraca rocznica, z powodu której serca nasze biją żywiej. Żadnych słów, lecz tylko czynów potrzeba nam i czynami też obchodzimy obecną rocznicę. Koleje, drogi, mosty, gmachy publiczne, urzędnicy i mieszkania nowo-wybudowane i uporządkowane są dowodem, że faszizm przebudował Włochy i wzmocnił swą potęgę we wszystkich dziedzinach administracji publicznej. Wasze zbrojne legjony są uroczystą przestrożą dla każdego, któryby miał bezczelną odwagę przeciwstawić się naszemu marszowi. Czarne koszule. Piąty rok zamyka się olbrzymią przewagą aktywów. Obroniliśmy zwycięsko pieniądź włoski. Opracowaliśmy ustawy mieszkaniowe, ogłosiliśmy ustawę o pracy. Nowe większe wysiłki czekają nas. Wytrzymać i pracować — oto hasło faszystów. Przygotujcie ducha dla wszystkich przyszłych bitew.

Straszliwy huragan szalał nad Anglią

Wicher zwałił 100-tonnowy dźwąg i olbrzymi komin

LONDYN, 29.10 (PAT). Nocy wczorajszej Wyspy Brytyjskie nawiedziła burza. Szybkość huraganu, który przeszedł nad Anglią wynosiła 100 km. na godzinę. Komunikacja okrętowa u południowego wybrzeża Anglii i Irlandji, a w szczególności na Kanale Irlandzkim była niesłychanie utrudniona. Wśród parowców, które znalazły się w niebezpieczeństwie najbardziej zagrożony był statek hiszpański „Arnus”, który przybyło w porę statki z trudem zdołały przyholować do Weymouth.

W porcie Mersey fale zerwały liny barki parowej, rzucając ją z tak gwałtowną siłą o kamienne wybrzeże portu, że barka zatonała w ciągu kilku minut. W katastrofie tej zginął jeden marynarz.

W porcie Londynu huragan zwałił 100-tonnowy dźwąg parowy. W Bradford wicher obalił 180-stopowy komin jednej z tamtejszych przędzalni. W chwili katastrofy w fabryce znajdowało się 200 pracowników, którzy dzięki temu, że komin padł na pusty plac fabryczny, uniknęli groźnych skutków wypadku.

Znów katastrofa u brzegów Ameryki

20 osób straciło życie

NOWY JORK, 29.10 (PAT). Zatonął tu szkuner w odległości 5 mil od wybrzeża Stanu Massachusset skutkiem zderzenia z parowcem włoskim.

Zginęło 20 ludzi załogi szkunera. Trzech członków załogi zdołano wyratować.

Groźne wrzenie na Łotwie na wieść o zawarciu traktatu sowiecko-łotewskiego

WARSZAWA, 29.10 (tel. wł. Hasła Łódz.) Donoszą z Rygi, że wiadomość o ratyfikacji traktatu łotewsko-sowieckiego wywołała w całej Łotwie silne wzburzenie i niepokojący nastrój w stosunku do rządu. Utworzona ma być grupa, która będzie miała na celu zmuszenie rządu, aby w tej sprawie przeprowadził referendum ludowe. Rząd przedsięwziął energiczne środki zapobiegawcze w obawie zamachu stanu. Socjal - demokraci zorganizowali bojówki socjalistyczne, złożone ze sportowych drużyn robotniczych.

Echa strasznej katastrofy na morzu

Najpiękniejszy okręt zatonął. Wykwint i komfort „Księżniczki Mafaldy”. Z historii wielkich katastrof morskich. Zatonienie „Titanic”a. Tysiące ludzi ofiarami katastrof.

(Korespondencja własna „Hasła Łódzkiego”)

Rzym, w październiku. Gazety całego świata od kilku dni poświęcają całe szpalty i kolumny straszliwej katastrofie, jakie miała miejsce u brzegów Brazylii pod 16 stop. północnej szerokości i 37 stop. wschodniej długości geograficznej.

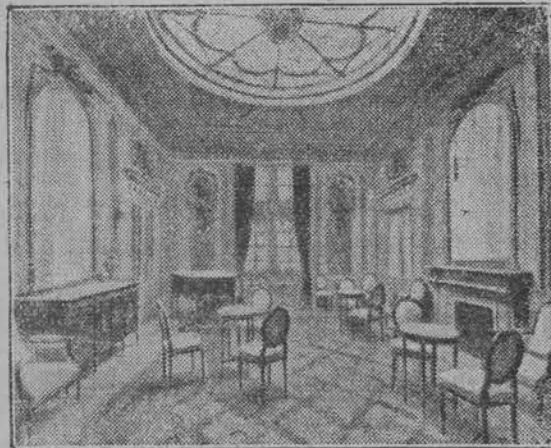
Ofiarą katastrofy padł wielki oceaniczny parowiec „Principessa Mafalda”, jeden z największych, najładniejszych i stosunkowo najnowszych okrętów.

„Księżniczka Mafalda”, mimo, iż była zbudowana w roku 1908, wyposażona była w najnowsze zdobycze techniczne.

Włoskie towarzystwo okrętowe „Navigazione Generale Italiana”, do którego należała „Księżniczka Mafalda” dbała o to, by pasażerowie byli otoczeni wygodami i komfortem i nie szczydziło kosztów na takie wyposażenie statku, by mógł być śmiało nazwany „pływającym pałacem”.

Każdy podróżny czy to I, II, czy nawet III klasy nie mógł narzekać na brak czegoś, co go otaczało na stałym lądzie.

Koncerty, kino, kabaret uprzyjemniały mu czas, wyborowa kuchnia nie pozostawiała nic do życzenia, słowem każdy przebiegły pasażer czuł się na tym okręcie, jak w raj.



Salon koncertowy „Księżniczki Mafaldy”.

Przyczynił się też do tego fakt że wielki bezbrzeżny ocean, tocący wolno swe fale napawa człowieka jakimś spokojem i odpedza wszystkie smutne myśli.

Ten spokój potęgowało jeszcze uczucie pewności, że się jedzie takim olbrzymem i, дума, że ten pływający pałac jest dziełem rąk ludzkich.

A można było być dumnym tego. „Księżniczka Mafalda” miała 150 m. długości, 17 m. szerokości i 20 m. wysokości. Cały spód okrętu był podwójny i — podzielony na komórki opancerzone.

Nieszczęśliwy parowiec nigdy nie odbywał swej podróży pod szczęśliwą gwiazdą.

Przed około 7 laty, gdy „Principessa Mafalda” znajdowała się w drodze z Buenos Aires do Italji, rozeszła się pogłoska, że okręt najechał na minę i zatonął, przyczem 700 osób miało stracić życie. Na szczęście wiadomość ta okazała się wówczas nieprawdziwą.

Pomimo hojowych wiadomości, jakie przy obecnej katastrofie obiegły świat, wywołując grozę i współczucie dla ofiar, okazuje się, że rozmiary klęski, co do ofiar w ludziach są znacznie mniejsze, niż z początku sądzono.

Według ostatnich obliczeń zginęło około 200 osób, których niezdolano dotąd odnaleźć. Straty zaś materialne, pomijając wartość samego okrętu sięgają dziesiątek milionów w towarach i papierach wartościowych, które „Principessa Mafalda” wiozła do Banku włoskiego w Rio de Janeiro.

Ostatnia wielka katastrofa okrętowa, która wstrząsnęła światem, było zatonienie parowca „Empress of Irland” (Cesarzowa Irlandji), który w nocy z 28 na 29 maja 1914 r. w kilka godzin po opuszczeniu portu kanadyjskiego Quebec zderzył się na rzece św. Wa-

rzyńca wśród gęstej mgły z norweskim okrętem węglowym „Storstad”.

Choć pogoda sprzyjała a wybrzeże było tak bliskie, że wezwane na pomoc parowce ratownicze były już na miejscu po upływie 10 minut, można było uratować tylko 1/3 część załogi i pasażerów — reszta 1021 osoby utonęły, między nimi znakomity aktor angielski Lawrence Irving, który wracał do Anglii z tournée po Ameryce.

Dwa lata przedtem w nocy z 14 na 15-go kwietnia 1912 r. zdarzyła się największa katastrofa okrętowa wszystkich czasów, a mianowicie zatonienie parowca — olbrzyma „Titanic”. Okręt o pojemności 45,000 tonn, wówczas największy okręt świata płynął z Liverpoolu do Nowego Jorku. Owej nieszczęsnej nocy okręt zderzył się z pływającą górą lodową i ten olbrzym o 300 metrowej wysokości zgniół zupełnie przód okrętu.

Okręt jednak jeszcze przez 2 i pół godziny trzymał się na powierzchni, lecz gdy pierwszy okręt przybył na pomoc, a mianowicie „Karpathia” linii Cunard, okręt już znikł pod powierzchnią morza. Posiadał on na swoim

pokładzie 2,440 osób, z których udało się uratować tylko 805 — 1635 osób utonęło a między niemi multimilioner amerykański John Jacob Astor, który właśnie znajdował się w drodze powrotnej z podróży poślubnej, prezydent wielkiej kolei „Pacific” Charles Hayes i wiele innych znanych osobistości.

Katastrofa ta, tak okropna w swych szczegółach, że wstrząsnęła całym światem, miała również swój epilog w sądzie; zarządzone wówczas ścisłe dochodzenie przeciw kompanji okrętowej „White Star Line”, które wykazało, że okręt miał za mało ludzi ratunkowych.

W r. 1904 zatonął w porcie nowojorskim parowiec wycieczkowy „General Slocum”, przyczem zginęło 1000 osób. Podczas zderzenia się niemieckiego parowca pocztowego „Cimbria” w morzu Bałtyckim zginęło 400 ludzi. W styczniu 1895 zatonął na wysokości Lowestoft parowiec „Lloyda” „Elbe” (Łaba) — przyczem straciło życie 375 osób. W lipcu 1898 katastrofa parowca francuskiego „Bourgoigne” (Burgoń) pociągnęła za sobą 570 ofiar w ludziach. Hiszpański okręt „Reina Regente” (Królowa Regentka), który w dniu 28 maja 1895 roku zatonął wskutek eksplozji



„KSIĘŻNICZKA MAFALDA”.



Ogród zimowy „Księżniczki Mafaldy”.

kotła, pociągnął za sobą w głębie morskiej 435 osób, w dwa miesiące później zatonął okręt francuski „Don Pedro” z 103 osobami. Nazwa miasta Rio de Janeiro, skąd przyszła wieść o nieszczęściu, grała już swego czasu rolę przy katastrofie — tylko, że wtedy okręt nazywał się „Rio de Janeiro”, który zatonął na Atlantyku z 160 osobami.

Od czasu katastrofy „Empress of Irland” nie zdarzyła się — pomijając lata wojny — żadna większa katastrofa okrętowa. Nieszczęście z „Księżniczką Mafaldą” jest największym, jakie odtań kronika podróży morskich zanotowała.

X-ni.

Stygmaty Teresy Neumann

Cud w Konnersreuth. Z dokumentów inkwizycji hiszpańskiej. Zakonnica oszustka. Przyznanie. Dożywotne więzienie.

Od dłuższego czasu obiegają świat relacje z Konnersreuth, zapadłej wioski niemieckiej, gdzie u schorzałej wyrobnicy, Teresy Neuman, pojawiały się mając co piętku krwawe stygmaty; z oczu jej sączyły się ma cienka struga krwi, dłonie pokryte są ciemnymi plamami barwy krwi... Również Teresa od lat wielu żyć ma bez przyjmowania jadła i napoju...

Tysiące ludzi tłoczy się do izby, w której Teresa Neuman przebywa, mimo, że biskupi niemieccy ogłosili, że przed zbadaniem tych fenomenów przez władze duchowne należy się wstrzymać z wysnuwaniem wniosków z faktu pojawiania się tych stygmatów i rzekomej wieloletniej głodówki.

Z racji „cudu w Konnersreuth” prasa zagraniczna przypomina też szereg faktów o podobnym zabarwieniu, zaszytych w ciągu wieków.

Jako bardzo charakterystyczny przyczynek podaje madrycki korespondent „Voss. Ztg.” dzieje kobiety, która przez dziesiątki lat „in odore sanctitatis” zdołała nabrać swe otoczenie, aż wreszcie została zdemaskowana i potępiona przez władze kościelne.

W bibliotece narodowej w Madrycie między aktami św. Inkwizycji znajdują się dokumenty oficjalne, dotyczące procesu, który między 1544 a 1546 toczył się w Kordowie przeciw zakonnicy Magdalenie de la Cruz.

Przez dziesiątki lat była ona uwielbiana nie tylko przez rzeszę pospólstwa, ale również i najwyższe sfery. Biskupi i kardynałowie, arystokraci i uczeni, nawet cesarzowa (żona Karola V) ubiegała się o jej przyjaźń. Codziennie przyjmowała ona w klasztorze liczne osoby, które błagały ją o pomoc i błogosławieństwo.

Siostra Magdalena była dobroczynna, skromna, bardzo mądra; udzielała wszystkim dobrych porad; ba, przepowiadała trafnie szereg historycznych wypadków.

Urodzona w mieście Aquilar w r. 1487 już w 17-tym roku przywdziała habit zakonnicy i między 1533 a 1542 r. była nawet przeoryszą.

Potem jednak nimb jej rozwiął się i stanąć musiała przed sądem inkwizycyjnym...

O co poszło? Magdalena utrzymywała, że wcale nie potrzebuje jadła dla utrzymania życia; codziennie spożywanie św. hostji, pokrzepia ją dostatecznie.

Przy pomocy kilku oddanych sobie zakonnic zdołała przez 11 lat kontynuować to złudzenie, choć bywała poddawana skrupulatnej kontroli (przez czas jakiś nawet ją zamurowano).

List pewnej zakonnicy — napisany 30 listopada 1544 r. w klasztorze Sancta Izabela w Kordowie, a znajdujący się w aktach bi-

blioteki narodowej w Madrycie — przekazuje nam historję procesu, jaki Inkwizycja wytoczyła Magdalenie de la Cruz.

Pod koniec r. 1543 już bardzo namnożyły się podejrzenia, że Magdalena jest oszustką. Gdy razu pewnego ciężko zachorowała, przyszedł ksiądz, by ją przygotować na śmierć. Ale Magdalena nie chciała się wypowiadać i trzykrotnie odprawiała księdza. Wtedy padło podejrzenie, że jest nawiedzona przez diabła.

I faktycznie zeznała, że już w piątym roku życia pojawił się w niej diabeł, z którym zawarła pakt wieczysty... Wyznała też, że wszystkie jej ekstazy i widzenia były świadomą grą, że przez 11 lat rzekomego „postu” stała się odżywiła przy pomocy oddanych jej pomocniczek...

Nazajutrz jednak siostra Magdalena odwołała te zeznania. Jednak zakonnice klasztoru nalegały, by przeciw zeznała całą prawdę. Wobec tego Magdalena znowu przyznaje się i protokół, spisany przez spowiednika, podpisuje. Ale gdy to czyniła drżały jej palce. Ksiądz z tego wynioskował, że wciąż jeszcze jest opętana przez diabła.

Przystąpił więc do „wypędzenia” go z grzesznego ciała Magdaleny. Diabeł ustami nieszczęsnej wyznał, że zwie się „Balban” i jest jednym z tych „serafimów”, które ongi wraz z Lucyferem zostały wygnane z nieba.

1 stycznia 1544 przybyli inkwizytorowie do klasztoru, przesłuchali wszystkie zakonnice i polecieli odstawić Magdalenę do więzienia.

Przebywała tu Magdalena przez przeszło dwa lata. Od 2 stycznia 1544 do 3 maja 1546 roku. Inkwizytorzy przypuszczali, że nie wyznała jeszcze wszystkiego, więc zastosowali wobec niej „torturę pierwszego stopnia”: spalanie stóp przez zbliżenie ich do naczynia z płonącym węglem.

Wtedy wyznała Magdalena takie mnóstwo przewinień i oszustw, że inkwizycja uznała, iż więcej z niej nie wydobędzie.

A więc wyznała np., że sama sobie w celi zadawała rany, pokrawiała dłoń, stopy i bok, które potem pokazywała jako stygmaty. Raz np. zanurzyła nogi we wrzącej wodzie i tak długo trzymała, aż skóra zeszała; opowiadała potem, że wraca z czyścica, gdzie widziała różnych niedawno zmarłych ludzi, którzy przez nią proszą swych krewnych o dobre uczynki, by dusze ich zaznać mogły zbawienia.

Siła jej woli, wytrzymałość na ból, były tak wielkie, że dla utwierdzenia swego otoczenia w przekonaniu o prawdziwości głoszonej przez się słów — stale przez kilkadziesiąt lat zadawała sobie rany, znosiła najsrozsze męki.

Sąd inkwizycyjny wydał następujący wyrok: przed katedrą — podczas mszy świętej — ma Katarzyna być w pokutnej szacie umieszczona na widoku publicznym; szyja jej ma być owinięta sznurem szubienicznym, usta zakneblowane, a w rękę trzymać ma płonącą gromnicę. Potem ma być dożywotnie zamknięta w lochu...

Tak kościół w XVI wieku załatwiał się z oszustką, igrającą z rzeczami świętymi.



Po raz pierwszy w Łodzi!

Rinaldo Rinaldini

CORSO

(KOBIECY I PERŁY)

frapujący dramat na tle emocjonujących przygód i miłosnych awantur słynnego bandyty włoskiego.

W roli głównej: król ekranów
świata i ulubieniec kobiet

LUCJANO ALBERTINI

oraz piękna

ELŻBIETA PINAJEWA

Baśniowy przepych wystawy! Najnowsza technika! Niebywała ekspresja! Silne napięcie! Wspaniałe balety!

ANONS! Premiera w poniedziałek: Pat i Pachon jako miliardery.

SKLEP GAZOWNI MIEJSKIEJ, Piotrkowska 40
Tel. 21-08

Wznowienie

pokazów gospodarczych

oszczędnego gotowania na gazie.

Dalsze pokazy we wtorek każdego tygodnia o godz. 5-ej po południu.

Wejście bezpłatne.

Tel. 60-02

MAGAZYN MEBLI

Tel. 60-02

Narutowicza 45

„Zjednoczonych Stolarzy i Tapicerów“

Spółdz. z ogr. odp. w Łodzi, ul. Narutowicza 45

Posiada na składzie kompletne urządzenia mieszkań od najskromniejszych do luksusowych jako to: urządzenia pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów, salonów, kuchni, meble klubowe, biurowe, żyrandole, ample, obrazy i t. p. — jak również przyjmuje się wszelkie zamówienia w zakresie wewnętrznej architektury

Tel. 60-02

ZARZĄD.



Renomowany

Zakład Fryzjerski

SZWARC I JABŁOŃSKI

Moniuszki 2, tel. 28-86.

UWAGA: Współwłaściciel nasz p. Stanisław Szwarz powrócił z Paryża, gdzie został odznaczony złotym medalem Akademii Fryzjerów we Francji.

Kino RESURSA

Kilińskiego Nr. 123.

Dziś!

KRZYŻOWA DROGA BIAŁYCH NIEWOLNIC

(Z za kulis nierządu)

Wielki film, wykonany pod protektoratem międzynarodowego Komitetu walki z handlem kobietami. Pierwszy obraz Polskiego Komitetu walki z handlem kobietami i dziećmi, 100,000 niewinnych ofiar! Prestroga dla wszystkich dziewcząt!

Film ten powinni widzieć: Każda młoda dziewczyna! Każda kobieta! Każda matka! Każdy ojciec!

W rolach głównych:

Rudolf Klejn-Rogge, Erik Kaiser-Titz i Mary Kid.

Następny program: „Kwiaciarka z Neapolu“

UWAGA: Ceny miejsc w dni powszednie: Balkon gr. 70, I-sze miejsce 60, II-gie 40, III-cie 30 gr. W soboty i święta Balkon 80 gr., I-sze miejsce 70, II-gie 50, III-cie 40 gr. Passe-partout w niedziele i święta nieważne.

Za gotówkę i na spłaty od zł. 5

tygodniowo

polecamy po cenach fabrycznych

Palta damskie

kotikowe, (rypsowe i t. d.)

Palta i ubrania męskie

(jesionki, zimowe)

eleganckie fasony, pierwszorządne wykończenie

Polska Samopomoc Włókiennicza

Łódź, ul. Piotrkowska 85.

Telefon Nr. 64-70.

Czytajcie Hasło Łódzkie



Żądać wszędzie

Czy jesteś
członkiem
Czerwonego
Krzyża



Szkoła Plastyki
i Rytmiki

Stefanji Paszkówny

Gdańska 94, tel. 64-11

Przyjmuje zapisy do nowych klas
równoległych.



PARASOLE
LASKI
KRAWATY

wszelkiego
rodzaju —

EDMUND KADYŃSKI

Telefon 35-74 ŁÓDŹ, NAWROT 20 Telefon 35-74

Powołujący się na niniejsze ogłoszenie otrzyma od 5—10% rabatu.

—3

Młody solidny człowiek poszukuje
skromnie umeblowanego

pokoju

z niekrepującem wejściem. Of. sub.
H. K. do Adm. „Hasła“

Kancelaria adwokata

Oskara Afterguta

została przeniesiona na ul. Andrzeja Nr. 7
I-sze piętro front, tel 23-42.

P. B. P.
„Orbis”
 Agencja w Łodzi
 Andrzeja 5 :: Nowomiejska 2.
 Telefon Nr. 101

Sprzedż biletów kolejowych, krajowych i zagranicznych, powrotnych i okrężnych, we wszystkich kierunkach. Ubezpieczenie podróży i bagaży. Wyrabianie wiz zagranicznych. — Sprzedaż wksli i stempli po cenach nominalnych.

Biurowo czynne bez przerwy od godziny 9-ej do 19-ej.
 Właśc. Agencji mjr. rez. Kazimierz Schirmer.

ZAKŁAD FRYZJERSKI
 Piotrkowska 47, tel. 13-49
 Po gruntownym remoncie, znacznym powiększeniu

SALONU DAMSKIEGO
 I wprowadzeniu aparatów najnowszego systemu do wodnej ondulacji, polecam się szanownej Klienteli

Z poważaniem **M. STAROŃSKI.**

Długoletnia wsp. pr. firmy
„LUCYNA” w Warszawie
 poleca wykutną pracę sukien i okryć damskich po cenach przystępnych.

J. MIKULSKA, Zachodnia 22.

Miejski Kinematograf Oświatowy
 Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)
 Tel. 18-26 Dojazd tramwajami 16 i 10. Tel. 18-26

Od wtorku, dnia 25 do poniedziałku dn. 31 października 1927 r. włącznie
 Dla dorosłych pocz. seansów o g. 6, 8 i 10
 Dramat w 10-ciu aktach

Dziewczę z karuzeli
 NAD PROGRAM:
 Fragmenty z obrazu p. t.:
Wyprawa F. A. Ossendowskiego do Afryki Podzwrotnikowej

Pierwszy polski film egzotyczny
 Obraz naukowy w 10 częściach
 Dla młodzieży pocz. seansów o godz. 2 i 4
Wyprawa F. A. Ossendowskiego do Afryki Podzwrotnikowej

OBRAZ ILUSTRUJE: Pożar dżungli tropikalnej. Polowanie na bawoły, hipopotamy, krokodyle, tygrysy i słonie. Wybrzeże Koczi Słoniowej. Połów ryb Nigrec. Pobyt wśród ludożerców — ich życie i obyczaje. Sceny życia zwierząt i ptaków. Pawłany, gazele, antylopy, dziki podzwrotnikowe, sępy, sirusie sudeńskie, czaple i inne. Przyjście podróżników polskich u króla plemienia Mossi. Tańce rytualne i wojenne. Fetysze i czarownice.

Ceny miejsc dla młodzieży: I-25, II-20, III-10 gr
 dorosłych: I-70, II-60, III-30 gr
 W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radjofoniczne.

Pierwszorzędne kursy kroju, szycia i modelowania ubrań damskich, dziecięcych i bielizny, zatwierdzone przez Minist. Oświaty egzystujące od 1892 roku

„Józefiny”
 Mistrzynie Cechu Łódzkiego p. Cechu Warszawskiego, dyplomowana przez Kolońską Akademię nagrodzona złotymi medalami na wystawach: Belgii, Warszawy, Łodzi oraz dyplomami honorowymi za artystyczne kroje. Nauka kroju prowadzona jest nowoczesnym systemem używanym obecnie w Akademjach zagranicznych teoretycznie i praktycznie (na materiałach). — Kończącym kurs wydaje się świad. i patenty cechowe. Dla przyjezdnych pomieszczenia zapewnione. Zapisy kand. przyjmują się codzien.

— 183 Piotrkowska 183. —
 Przy kursach pierwszorzędna pracownia sukien

Wyborne w smaku,
 codziennie świeże

Pączki
 w cukierniach
Józefa Piłtrowskiego
 Plac Wolności 4
 Piotrkowska 126.

Kino-Teatr „Nowości”
 Piotrkowska róg Głównej

NA EKRANIE:
Zwycięzcy przestworzy
 Wielki film
 z **ELLEN RICHTER, R. SZYNCEL, BRUNO KASTNER** w rolach głównych

Film ilustrujący dzieje lotniczeki która w ciągu 13 dni dokonała lotu naokoło świata ścigana przez detektywów wszystkich krajów, a w pościgu brały udział policyjne eskadry lotnicze, torpedowce i hydroplany

Na scenie **WYSTĘPY ARTYSTYCZNE**
R. WILSON, tańce excentryczne, **ALINA MAS-SALSKA**, typy groteskowe i humorystyczne, **SMOLINA** i **STANISŁAWSKI**, duet charakter. humor, śpiew, muzyka.

Fenomen XX wieku! Cudowne dzieci!
5-letni HENIO i 7-letnia IRENKA PALULI'S
 wirtuozki na ksylofonach wykonują uwerturę „GDY-BYM BYŁ KRÓLEM” R. C. Adams **SABINA MADERO**, tańce rosyjskie, **J. BAYER**, humor-recyt.

Początek przedstawień kinematograficznych codziennie o godz. 4.30, w soboty o 3-ej, w niedziele i święta o 2-ej. Występów artystycznych codziennie o godz. 7-ej i 10-ej, w soboty i niedziele o 5-ej. ANONSI! Od 1-go listopada r. b. kilka gościnnych występów znakomitej artystki **LOLI PATRONI** i inn.

Institut de Beauté
Anna Rydel
 (Diplomée de l'Université de Beaute „Cedib” Paris)
 Cegielniana 19, m. 8.

Chorobyskóry i włosów. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wągrów i wszelkich defektów cery. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usuwanie włosów elektrolizą. Elektroterapia Solux.
 Przyjmuje od 10-ej do 8-ej wiecz. Ugi dla pracujących.

NA RATY!

Zegary, zegarki firm: LONGINES, OMEGA, ZENIT i inne z łożesrebrne i nikielowe, obrączki ślubne oraz wszelką biżuterię poleca:

Zakład Zegarmistrzowski
JANA CHMIELA
 Piotrkowska 100. Tel. 25-35

Przyjmuje wszelkie reperacje zegarmistrzowskie i jubilerskie. Wykonanie szybkie i solidne.

Kursy kroju, szycia i robót ręcznych dla kobiet
 Mistrzynie cechu krawieckiego w Łodzi dawniej kursy rękodzielnicze i szkola słoju

Marji Putowej w Łodzi, ul. Zgierska 11
 Zatwierdzone przez Ministerstwo za № 7565/27.

Kurs 2 letni. Świadectwo z ukończenia daje prawo do otwarcia kursów tego typu, lub objęcia posady nauczycielki robót ręcznych w szkołach powszechnych.
 Przyjmuje uczennice codz. od godz. 9—11 i 4—7 pp.
 Kursy rozpoczęły się 16-go października 1927 r. Dla niezamożnych pań opłata znizona.

Poniedziałek, dnia 31 października 1927 r.

OTWARCIE najwspanialszego kinoteatru

„MIMOZA”
 przy ul. Kilińskiego 173

Od poniedziałku, dnia 31 października r. b. i dni następných:
 Ukáže się na naszym ekranie dawno oczekiwany film, który poruszył cały świat.
 Dramat łez i krwi, dramat miłości i śmierci; chluba techniki amerykańskiej p. t.

MIŁOŚĆ HISZPANKI (VALENCIA)

Porywający dramat w 7-miu aktach, ukazujący niebezpieczeństwa, grożące pięknej kobiecie, która pragnęłaby uczciwie przejść przez życie...

W rolach czołowych słynna i piękna **Mae Murray** oraz stuprocentowy **Lloyd Hughes** mężczyzna

NAD PROGRAM: Arcywesoła amerykańska komedja w 2-ch wielkich aktach.

Na sezon zimowy
Piecyki - Kuchenki
 Kafłano-szamotoworóżnego wzoru i gatunku w wielkim wyborze na dogodnych warunkach poleca

M. ELECHNOWICZ
 ul. Żeromskiego (Pańska) 1-a
 Wykonanie pierwszorzędne. Ceny i warunki przyst.

FABRYKA LUSTER PODLEWIA SZKŁA
J. KUKLIŃSKI
 ŁÓDŹ
 Zachodnia 22

poleca po cenach najniższych lustra, trena, tualety: jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące. Meble pojedyncze oraz całkowite urządzenia najnowszych stylów. Zakład tapicerski. Odnawianie i poprawianie luster z przyniesieniem do domu. Sprzedaż **NA RATY I ZA GOTÓWKĘ.**

Szkoło okienne
 ornamentowe, surowe oraz szklenie budowli, po cenach niżej konkurencyjnych

J. Olejniczak, Główna 14.
 UWAGA: Szkoło inspektowe w wielkim wyborze.

Kursy Zawodowe Kroju Szycia i Robót Ręcznych
 Odznaczone złotym medalem Mistrzynie cechu i Paryskiej Akademji Kroju

A. Kopciowska, Łódź, Piotrkowska 154
 Kursy kroju szycia pasowania, modelowania i bielizniarstwa. Kurs wszelkich robót ręcznych i haftu maszynowego, słoju i robót freblowskich, trykotarstwa i tkactwa ręcznego i modelowania na materiałach. Po ukończeniu kursu uczenice otrzymują świadectwa.
 Zapisy w kancelarji kursów od 10 do 1 i od 6 do 8 wiecz.

Zakład Slusarsko-Mechaniczny
Rendzia Stanisław
 Bałucki Rynek Nr. 9

Maszyny do szycia, rowery, gramofony i t. p. przyjmuje do reparacji i odnowienia po cenach znizonych.
 UWAGA: Dla członków Resursy i cechów spec. rabat.

Fabryka wyrobów waty koldrowej i kra-wieckiej oraz watoliny

D. A. GISKE
 Łódź, ul. Północna Nr. 25 tel. 36-17.
 Wzory i próbki wysyła się na żądanie

Drzewka owocowe, parkowe, róże i inne
 poleca w wielkim wyborze

Zakład ogrodniczy **L. Kołaczekowskiego**
 Przędzalniana 86 jak również Piotrkowska 241 Skład nasion, Piotrkowska 225.

Drobne ogłoszenia

Drzewka i krzewy owocowe, ozdobne, iglaste i t. d. wogóle wszelkie rośliny przydatne do ogrodu, w wielkim wyborze, są do nabycia w szkółkach **J. Stońskiego, Łódź-Bruss, Zdrowie. Cenniki wysyła się na żądanie.**

Sprzet kontuar sklepowa i lodówkę w bardzo dobrym stanie. Władomoc Kozmański stolarnia, Gdańska 154.

Sypialnię na sło-niową kość francuską złożoną, kredens pokojowy luksusowy, okazjnie sprzedaje stolarnia, ul. Lubelska, 6 przy Napiórkowskiego.

Zakład krawiecki, cywilny i szefy wojskowy Jan Kucika, Łódź, ul. Żeromskiego 5, (dawniej Pańska), przyjmuje wszelkie zamówienia z własnych i powle-rzonych materiałów podług najnowszých modeli. W wykonanie pierwszorzędne, po cenach przystępnych. Uwaga, Ewentualnie spleta ratami.

Lakierowanie powozów, mebli i przedmiotów galanteryjnych jako też emalowanie rowerów, maszyn i malowanie szyldów

A. MILLER
 ul. Kilińskiego 126.

